

Krótkie „How to” biwak kadry

Data publikacji: 28.10.2026 / Autor: Antoni Wolski

Gdybym mógł dać młodszej wersji siebie rady dotyczące prowadzenia jednostki, powiedziałbym na pewno: „Stary, jak najszybciej zabierz swoją kadrę na porządny biwak”. Po kilku latach prowadzenia drużyny harcerzy uznaję je za jedno z silniejszych narzędzi wychowawczych, działające nie tylko na przybocznych. Młodszy już nie będę i nie mam jak tego przekazać, nie mniej może Ty, drogi czytelniku, coś z tego dla siebie wyciągniesz. W dalszej części artykułu używam liczby mnogiej myśląc o przybocznych. Zakładam, że masz ich co najmniej dwóch, lecz sens biwaku jest równie duży w przypadku wypadów we dwójkę, być może nawet w pojedynkę.

Ale że kadry?

Zapewne większość drużyn harcerzy miewa w swoich planach biwaki ZZ i całych drużyn. Dlaczego więc warto dodać do przyszłorocznego harmonogramu biwak kadry? Koncept jest w zasadzie taki sam, jak z biwakiem ZZ – zastępowi organizują zbiórki co tydzień, więc regularnie potrzebują inspiracji, motywacji, integracji i ewaluacji. To samo dotyczy przybocznych, lecz ich praca jest mniej ustrukturyzowana. Zatwierdzanie konspektów, organizacja zbiórek drużyny i realizowanie innych zadań im powierzonych momentami mogą być naprawdę wyczerpujące, a przyboczni również potrzebują wsparcia. Pokróćce: Zastępowi wpływają na harcerzy, więc staramy się działać tak, by wpływali na nich dobrze. Przyboczni wpływają na zastępowych i całą drużynę, więc powinniśmy dostarczyć im odpowiedniego wsparcia i narzędzi, by robili to jak najchętniej. Bo jak uda Ci się zaszczerpić w nich iskrę do działania, to sami będą znajdą sposoby by spełniać swoje obowiązki dobrze, oraz sami będą się rozwijać i edukować, a zdobywanie stopni wędrowniczych i instruktorskich będzie tylko formalnością. Gdy będą mogli spędzić z Tobą-drużynowym więcej czasu, z pewnością o wiele lepiej zrozumieją to, jakimi wartościami się kierujesz, jak podejmujesz decyzje i dlaczego je podejmujesz. Nie ma lepszego kursu (przed)instruktorskiego, niż żywa relacja z człowiekiem, który żyje byciem drużynowym. Poza tym będą mieli również przestrzeń do budowania prawdziwych relacji między sobą, a to właśnie charakteryzuje mocne drużyny i o to trudno w dzisiejszym zawiłym, prędkim i cyfrowym świecie. A więc celem nadrzędnym każdego takiego biwaku jest budowanie zgranego zespołu.

Jak to zrobić?

To naprawdę nie jest trudna rzecz, można opisać to prostym wzorem:

$$Bk = (W + ZR)^D + C$$

gdzie:

Bk – Funkcja sukcesu biwaku kadry

W – Wyzwania

ZR – Zabawa i Regeneracja

D – Dyskusja

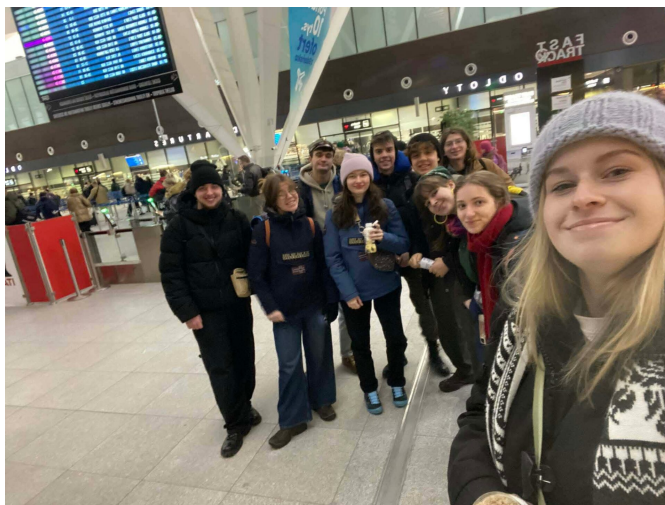
C – Cel

Wyzwania – najbardziej uniwersalne są wszystkie puszczańskie wyzwania: spanie w trudnych warunkach, długie wędrówki, gotowanie na ogniu itd., niemniej jednak bardziej nowoczesne wyzwania też nadają smaku – podróżowanie daleko za małe pieniądze, zdobywanie znajomości w obcym języku. Nie może być ani zbyt pikantnie, ani za słodko.



Kadra 10 BDH “Zjawa” w drodze na kąpiel w termalnych źródłach, okolice Selfoss, Islandia, Grudzień 2025

Zabawa i Regeneracja – pozwólcie sobie na wygłupy, zobaczcie coś, co zawsze chcieliście, zwiedźcie trochę świata. Ogranicza Was właściwie tylko własna wyobraźnia. Jeśli chcecie, poszerzcie ekipę, zaproście inną zaprzyjaźnioną kadrę – ważne, by wrócić z biwaku z nową energią, a nie wytęrałym i nie do życia przez następny tydzień.



Kadra Bydgoskiego Szczepu ZHR “Czarna Dziesiątka”
przed wylotem do Sztokholmu

Dyskusje – bez nich biwak nie przynosi efektu (patrz wykresy). Nie mam tu na myśli sztywnych dyskusji w kręgu o trudnych, acz potrzebnych sprawach. Chodzi o to, by być sobą i ze sobą. Schowajcie telefony głęboko do plecaków jeśli Was rozpraszają.

Cel – reprezentuje wartość dodaną, coś, co jednoczy i nadaje kierunek. Świetnym celem biwaku jest zrobienie szkicu planu pracy (oczywiście pomiędzy zabawą, wyzwaniem i dyskusją). Może to być również podjęcie konkretnej służby lub praca nad rozwiązaniem danych problemów w drużynie.



Powroty

Słowem podsumowania

Jeżeli chcesz krzewić w drużynie konkretne postawy, zacznij od siebie, a potem spróbuj sukcesywnie przekładać to na kadrę. Spędzaj z nimi czas i pokaż, jak wartościowe może być życie harcerskimi ideałami – nie ma lepszej formy do osiągnięcia powyższych celów, niż przysypianie w pociągu powrotnym po bardzo udanym wyjeździe. Ta inwestycja wymaga sporo nakładu, ale jest warta naprawdę wiele. W czarnym scenariuszu zbudujesz dobry zespół, w szarym wychowasz następcę, a w najjaśniejszym zbudujesz przyjaźnie na całe życie.

W temacie pracy z kadrą redakcja poleca również tekst Mateusza Pitury: [Jak pracować z kadrą gromady?](#)

Photo by [Saleh Bakhshiyev](#) on [Pexels](#).

Antoni Wolski

Do niedawna dumny drużynowy 10 BDH “Zjawa”, Entuzjasta wychodzenia poza swoją strefę komfortu, kawy czarnej jak smoła i wszelakiego sportu. W życiu stara się naśladować Chrystusa, mimo że nie zawsze mu wychodzi,